

Dania miała być najbardziej reklamowym artykułem propagandy niem. Miał to być przykład tego, że i z naród. socjalizmem kraje europ. mogą współżyć spokojnie i swobodnie. Dopóki pozory spokoju były zachowywane, Niemcy mogli strawić nawet lodowatą pogardę, okazywaną im przez Duńczyków. Z chwilą jednak, gdy doszło do sabotaży, zmuszeni byli ogłosić stan wyjątkowy i to zapewne z wielką odrazą, nie z powodu nagłego przeczulenia sumienia, tylko z powodu nieudania się propagandowego triku. Wg. nadchodzących wiadomości król i królowa zostali aresztowani, a inni członkowie rodziny królewskiej przebywają w Kopenhadze w areszcie domowym w pałacu królewskim. Osobistości polityczne i profesorowie uniwersytetów s. aresztowani. Ten sam los spotkał przewodniczącego gminy żydowskiej i 50-ciu innych wybitnych Żydów. Odruch Duńczyków po trzechletniej okupacji niem. łatwo zrozumieć, przypominając sobie, co 40 lat temu napisał Czechow o swych doświadczeniach w Niemczech. Udał się on do Berlina, by zasięgnąć porady lekarskiej, ale zaraz stamtąd uciekł, by, jak się wyraził, uratować się przed uduszeniem w atmosferze niem. dyscypliny.-

73 / 1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12